

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania L. W. oraz J. Sp. z o.o. spółki komandytowej w C.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Poznaniu
o podleganie ubezpieczeniom,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10
grudnia 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się L. W. od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Poznaniu
z dnia 23 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 1420/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od L. W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Poznaniu tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 23 czerwca 2022 r. oddalił apelację L. W. od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z 9 listopada 2020 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Poznaniu Inspektoratu w Turku z 18 stycznia 2018 r. stwierdzającej, że odwołujący się jako pracownik u płatnika składek J. sp. z o.o. sp. komandytowa nie

podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 10 kwietnia 2017 r.

W wywiezionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej, L. W. podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 6 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie, za czym przemawia to, że Sądy obu instancji przyjęły nieważność umowy o pracę w sytuacji, gdy organ rentowy w toku procesu nie wykazał inicjatywy dowodowej w zakresie udowodnienia ubezpieczonemu i płatnikowi tej okoliczności, a tok prowadzonego przed Sądem pierwszej instancji postępowania wskazuje jednoznacznie, iż to wyłącznie na skarżącym (ubezpieczonym) - zdaniem Sądów obu instancji - spoczywał ciężar udowodnienia, że umowa o pracę została zawarta skutecznie i była ważna, a organ rentowy, mimo iż z własnej tezy wywodził konstatację o niepodleganiu przez tego pierwszego ubezpieczeniu społecznemu, sam obowiązku takiego (wykazania pozorności czynności prawnej) nie miał.

W związku z powyższym zarzutem, skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu oraz poprzedzającego to orzeczenie wyroku Sądu Okręgowego w Koninie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W ocenie odwołującego się, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: czy szczególny status prawny Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako podmiotu gwarantującego uprawnionym zapewnienie środków egzystencji - czego wnoszący skargę nie kwestionuje — przekłada się również na jego pozycję procesową w obszarze prowadzonego przed sądem postępowania, w szczególności dowodowego, skutkującą zwolnieniem organu rentowego z powinności udowodnienia własnych twierdzeń oraz zasadnością przerzucenia ciężaru dowodu w tym zakresie na ubezpieczonego (również płatnika - strony umowy o pracę), który zmuszony jest kwestionować (obalać) konkluzje i konstatacje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych niezależnie od ich słuszności i zgodności ze stanem prawnym i faktycznym, wywiezione z prowadzonego w procedurze przedsądowej postępowania administracyjnego i mające swoją

konkretyzację w decyzji administracyjnej pozbawiającej ubezpieczającego prawa do świadczeń z mocą wsteczną, a więc w interesie organu rentowego?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o nieprzyjęcie skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od odwołującego się na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Strona wnosząca skargę kasacyjną, zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. określającym wymogi formalne tego środka zaskarżenia, powinna sformułować w niej wniosek o przyjęcie do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty prawne świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. W przypadku powołania jako podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jurydyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne". Nie można zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14, LEX nr 2630721).

Przedstawione przez skarżącego zagadnienie prawne nie posiada waloru nowości. Rozkład ciężaru dowodu i jego znaczenie w rozpoznaniu spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego.

W wyroku z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16 (LEX nr 2305920) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ciężar udowodnienia (*onus probandi*) wchodzi w rachubę dopiero wówczas, gdy pewne twierdzenia okażą się nieudowodnione, a nie już wtedy, gdy strona nie przedstawiła środków dowodowych na potwierdzenie lub zaprzeczenie danej okoliczności. Oznacza to, że rozkład ciężaru dowodu stanowi regułę wskazującą stronę, która ma ponieść negatywne skutki nieudowodnienia

określonych twierdzeń. Na tym polega funkcja ciężaru dowodowego. Pozwala rozstrzygnąć sprawę merytorycznie także wówczas, gdy sąd nie zdołał w ogóle albo w pewnej części wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Czym innym jest natomiast sytuacja, w której sąd oceniał materiał dowodowy, kierując się metodą kognitywną z art. 233 § 1 k.p.c. i na tej podstawie dokonał wiążących ustaleń stanu faktycznego. W tym wypadku nie dochodzi do właściwego lub niewłaściwego rozłożenia ciężaru dowodowego. W wyroku z dnia 9 listopada 2021 r., I USKP 57/21 (OSNP 2022 nr 10, poz. 101) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej (w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych - na osobie odwołującej się od decyzji organu rentowego). Jeżeli jedna ze stron wykazała wystąpienie faktów przemawiających za słusnością jej stanowiska, to wówczas na drugiej stronie procesu spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności podważających ten wniosek (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2013 r., II PK 70/13, LEX nr 1424850; z dnia 12 maja 2011 r., I PK 228/10, LEX nr 896458; z dnia 10 czerwca 2013 r., LEX nr 1341274; z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LEX nr 8416). Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych toczy się generalnie według zasady kontradyktoryjnego postępowania, a w nim o rodzaju i zakresie roszczenia decyduje odwołujący się. Ciężar udowodnienia twierdzeń spoczywa na tej stronie, która je zgłasza (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). W orzecnictwie Sądu Najwyższego nie budzi zatem wątpliwości, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych rozkład ciężaru dowodów będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli więc organ rentowy na podstawie materiałów zgromadzonych w postępowaniu administracyjnym zarzuca fikcję umowy o pracę i brak świadczenia pracy, to w postępowaniu sądowym skarżący jest zobowiązany co najmniej do odniesienia się do tych zarzutów (art. 221 k.p.c.) oraz wykazania faktów przeciwnych niż stwierdzone przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji. Poza tym po wniesieniu odwołania od decyzji sąd jest zobligowany w czasie prowadzonego postępowania uwzględnić dalsze reguły dowodowe przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego, a mianowicie

wynikające z art. 228 § 1 i § 2, art. 229 oraz art. 231 k.p.c. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się bowiem od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 146). Z tej przyczyny obowiązkiem strony wnoszącej odwołanie jest ustosunkowanie się do twierdzeń organu rentowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z Kodeksu postępowania cywilnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszej sprawy, godzi się zauważyć, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., III UK 32/06, LEX nr 957422). W powyższym kontekście Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, iż dowody w postaci: umowy o pracę, karty szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP, kwestionariuszy osobowych, nie odzwierciedlają realnego charakteru pracy odwołującego. Również z zeznań powołanych w sprawie świadków nie można jednoznacznie wywieść, że w związku z podpisaniem umowy o pracę, faktycznie doszło do podjęcia przez ubezpieczonego pracy w ramach stosunku pracy i wykonywania obowiązków pracowniczych. Należy przypomnieć, że przed podpisaniem umowy o pracę odwołujący się współpracował z płatnikiem składek w ramach umowy cywilnoprawnej. W ocenie Sądu drugiej instancji, zeznania świadków nie potwierdziły realnej różnicy w rozszerzeniu obowiązków skarżącego związanych ze zmianą zatrudnienia. Wynikało z nich jedynie, że odwołujący się udzielił kilku krótkich porad prawnych, co - jak trafnie uznał Sąd pierwszej instancji - mogło mieć w istocie charakter umowy o świadczenia usług. Na uwagę zasługuje również okoliczność dostrzeżona przez Sąd Okręgowy, że nie było racjonalnych przesłanek do zmiany umowy zlecenia na umowę o pracę. Wskazywane przez skarżącego argumenty (zakończenie współpracy z zewnętrznym biurem rachunkowym i utworzenie komórki księgowej w spółce) nie znalazły oparcia w pozostałym materiale dowodowym, z którego wynika, że spółka nadal korzysta z usług tego biura. Nie została też wykazana, uzasadniona w świetle

zasad racjonalnego gospodarowania, możliwość i potrzeba zatrudnienia odwołującego się na danym stanowisku. Nie można również pominąć faktu, że w ramach zastępstwa skarżącego, przebywającego na zwolnieniu lekarskim, nie zatrudniono nowego pracownika.

Ostatecznie, w ocenie Sądu drugiej instancji, w perspektywie przeprowadzonego postępowania dowodowego, odwołujący się nie przedstawił wiarygodnych dowodów na rzeczywiste świadczenie pracy na stanowisku doradcy prawnego zarządu spółki. Rozstrzygając sprawę, Sąd Apelacyjny nie posiłkował się więc art. 6 k.c., lecz – stosując art. 233 § 1 k.p.c. - poczynił wystarczające ustalenia faktyczne także w przedmiocie pozorności zatrudnienia odwołującego się.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że w orzecnictwie utrwalona jest wykładnia negująca możliwość skutecznego podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 6 k.c., gdy faktycznie zmierza on do zakwestionowania poczynionych ustaleń faktycznych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000 nr 12, poz. 232; z dnia 15 października 2004 r., II CK 62/04, LEX nr 197635; z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, LEX nr 220844 oraz z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, LEX nr 465919).

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że w sprawie nie występuje powołana przez skarżącego przesłanka przedsądu, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[a.ł.]